

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Afryka. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Układy względem konwencji menniczej.)

Wiedeń, 10. lutego. Na mocy paragrafu 19. traktatu handlowego i celnego z dnia 19. lutego 1853 między Austryą a państwami związku celnego i na podstawie osobnej ugody zawartej później między wszystkimi kontrahującymi państwami, rozpoczęły się w Wiedniu dnia 18. listopada r. z. wstępne układy względem zawarcia wspólnej konwencji menniczej.

Te układy toczyły się w formie konferencji, na której reprezentowane były następujące państwa: Austrya, Prusy, Bawarya, Hanower, Parma i Frankfurt.

Oprócz głównego zadania wspólnej konwencji menniczej między Austryą a państwami niemieckimi, tudzież księstwami Parmą i Modeną, które także przystąpiły do wspomnianego traktatu handlowego, rozciągają się układy konferencji stosownie do dodatkowego artykułu tego traktatu handlowego także na wspólne postanowienia względem ilości czystego kruscu w naczyniach itp. srebrnych i złotych.

Pod względem konwencji menniczej wniosła Austrya propozycje dążące do tego, ażeby się wszystkie państwa porozumiały względem wybicia monety złotej jednostajnej tak co do wartości jak i co do formy, a to dla ułatwienia powszechnego obrotu handlowego.

Państwa niemieckie połączone z Austrą traktatem lutowym, luboć niezapoznają korzyści, jakie przynieść może dla handlu międzynarodowego moneta złota jednakiej formy i wartości, oświadczyły, że przedewszystkiem porozumieć się chcą na podstawie waluty srebrnej.

W czasie kiedy to zdanie stanowczo zostało wyrzeczone, musiano dla zmiany, jaka zaszła w ces. ministerstwie finansów, odroczyć konferencje do dnia 16. kwietnia r. b.

Ze względu na zaprowadzenie wspólnego systemu w punkcie srebrnych i złotych naczyń (towarów) okazała się zgodność w zdaniach co do potrzeby prawnego uregulowania pod dostateczną kontrolą i co do korzyści, jakoby ztąd wyniknęły nie tylko dla handlu między kontrahującymi państwami (ale i dla handlu tych państw z zagranicą, luboć uznawano, że ten ważny cel dałby się także osiągnąć przez zaprowadzenie ścisłej kontroli różnych ale skutecznych systemów.

Przy odroczeniu konferencji oświadczyły wszystkie strony traktujące, że pragną porozumieć się w jaknajkrótszym czasie.

(Lit. kor. austr.)

Ameryka.

(Doniesienia z Nowego Yorku.)

Poczta Nowo-Yorska z d. 24. stycznia donosi:

Senat otrzymał poselstwo prezydenta, które bynajmniej nie technie wojną. Okazano w niem tylko nagłą potrzebę zabezpieczyć gościniec do Kalifornii od rozbojów Indyan i zaproponowano w tym zamiarze uorganizować korpus konnicy liczący 3000 ludzi. — Przeszedł bil, który uwalnia okręta emigrantów w pewnych przypadkach od prawnych dotychczas kar pieniężnych. — Bil reformy sądowiczej odroczone na miesiąc grudzień. — Rządowi polecono rozpoznanie, w jaki sposób możnaby zapobiedz prawnie przychodźtwa ubogich i zbrodniarzy. — W izbie reprezentantów odczytano podobnie poselstwo prezydenta, jednak izba odmówiła przedłożenie bilu do organizacyi zaproponowanego korpusu konnicy. — Bil kolei żelaznej Pacific wzięto znaczną większością do trzeciego odczytania. — Przedłożono izbie bil French Spoliation. Na zasadzie tego wytoczono pretensje do indemnizacyi w kwocie od 10 do 40 milionów dolarów. — Z Wasyngtonu zbijają pogłoskę, jakoby sekretarz Guthrie chciał wystąpić z gabinetu. Na zmiany w gabinecie bynajmniej się nie zanosi. — W Buffalo zaszły między robotnikami kolei żelaznej krwa-

we utarczki. — Z Hawanny pod dniem 12, potwierdza się odwołanie jeneralnego gubernatora Concha; jego następcą ma być jeneral Zabala.

Anglia.

(Niesnaski kościelne i hierarchii ustają.)

Londyn, 2. lutego. Jego Świątobliwość Papież mianował Monsignora George Talbot, dotychczas sekretarza i szambelana swego, biskupem zachodniej Anglii. Nowomianowany prałat jestto brat Lorda Talbota de Malahide. Burza, która przed kilkoma laty srożyła się przeciw przywróceniu hierarchii w Anglii, uciechła teraz zupełnie i prałaci tamtejsi używają pomimo aktu parlamentarnego swych tytułów biskupich w odezwach publicznych. Na jednym z ostatnich posiedzeń izby wyższej wspomniął pewien par anglikański, że niedawno odbywały się w kilku miastach irlandzkich katolickie procesy z chorągwiemi i z całą wystawnością kościelną, co się sprzeciwia klauzuli aktu emancypacyjnego z roku 1829. Hrabia Aberdeen odpowiedział: że rząd wiedział o tem, ale dla spokoju religijnego niekazał zważać na to wcale. Izba zawołała: Słuchajcie! — i na tem się skończyło. — Jego Eminencya kardynał Wiesemann był temi dniami w Paryżu i miał ostatniej niedzieli posłuchanie u Cesarza.

(Wien. Ztg.)

(Organizacya służby transportowej.)

Londyn, 5. lutego. Lord Palmerston wezwał szefa policyi Sir Ryszarda Mayne, ażeby z 2000 swych najdzielniejszych ludzi uorganizował korpus służby transportowej w Krymie. Korpus ten ma się składać z sierżantów kwatermistrzostwa lub superintendentów, z kaprali i furmanów. Furmanów ma być zwerbowanych 1400, którzy oprócz odzienia i racyi mają pobierać dziennie 2 1/2 do 3 szyl. Oficerowie otrzymają na wyekwipowanie 100 funtów szterlingów. Komendę tego korpusu ma objąć inspektor policyi, a dla inwalidów wyznaczono odpowiednią pensję. Rozumie się samo przez się, że służba jest dobrowolna, chociaż nie jest jeszcze rzeczą pewną, czyli cały korpus będzie utworzony z policmenów, lub czyli zostawiono policyi do woli werbować także innych ludzi zdolnych do tej służby.

(Wien. Ztg.)

(Legia cudzoziemska ma się zbierać w Helgolandzie.)

Londyn, 6. lutego. Dziennik E. C. donosi, że legia cudzoziemska ma być w Helgolandzie ćwiczona w mustrze. Porucznik Lempiere uda się tam w tych dniach z oddziałem saperów i minierów przyrzadzić baraki dla zwerbowanych i mających się zwerbować legionistów. Koszta tych barak umieszczono już w bilansie wydatków na rok bieżący, a przeto pogłoska, jakoby rząd angielski zaniechał już planu utworzenia legii cudzoziemskiej, jest temsamem bezzasadna.

Ze względu na stosunki przestrzeni Helgolandii wydaje się ta wiadomość dziwną. Trudno bowiem powiedzieć, gdzieby się tam dała umieścić większa liczba barak, gdzieby można ćwiczyć w broni znaczniejszą liczbę rekrutów. A zresztą wśród zimy nie jest Helgolandya bynajmniej punktem dogodnym do szybko zmieniającej się komunikacyi wojska.

(Abld. W. Z.)

Francya.

(Przesyłki do Krymu.)

Paryż, 8. lutego. Następująca lista wylicza przeselki różnych rzeczy do Oryentu od 20. października po dzień 22. stycznia: 23.562 kolder, 42.029 par trzewików drewnianych, 30.720 par trzewików pilśniowych, 100.000 par pończoch wełnianych, 34.400 opakowań flanelowych, 62.306 par kamaszów, 72.275 płaszczów z kołnierzami i kapturami, 12.960 paletotów z futrem, 84.504 wełnianych rękawiczek, 55.968 czerwonych czapek z wełny pilśniowej. Prócz tego zamówił jeszcze francuzki rząd w Anglii 20.000 płaszczów, z których połowę 10.000 pożyczca dla armii angielskiej. Następnie założono w Konstantynopolu młyny parowe i piekarnię wojskową o 20 piecach, która będzie mogła dostarczać dziennie 30.000 racyi chleba.

(Zniżenie portoryi od listów.)

Na mocy konwencji, zawartej między Francją i Anglią pisze litogr. korresp. austr. niżono między temi dwoma państwami portoryę od listów frankowych. To uwzględnienie portoryi będzie także zastosowane do listów frankowanych, które w komunikacyi między Francją i Anglią będą posyłane na Francję. Francuzka i angielska portorya od jednego listu włącznie do 1/2 łuta, wynosi 15 kr.; nad 1/2 łuta aż do 3/4 łuta 23 kr.; nad 3/4 aż do 1 łuta 30 kr., a od

każdego dalszego pół łota 15 kr. więcej. Od listów niefrankowanych z Anglii i do Anglii będzie się francuzka i angielska portorya i na przyszłość pobierać po wyznaczonej kwocie 18 krajcarów.

(Ornamenta i rzeczy kościelne z kaplicy Bomarsundskiej odsyła Francya rządowi rosyjskiemu.)

Przed zburzeniem fortu Bomarsund, pisze Gaz. Wiéd. z 31. stycznia, kazali komendanci zbrojnych sił sprzymierzonych powynosić z kaplicy wszystkie przedmioty i ornamenta czei religijnej dla zachowania od szkody. Ponieważ niektóre z tych przedmiotów dostały się do Francji, rozkazał Cesarz oddać je do dyspozycji rosyjskiego rządu. Takie same rozporządzenie wydał angielski rząd względem przywiezionych do Anglii przedmiotów kościelnych.

Włochy.

Z Rzymu donoszą z d. 1. lutego. Dozór i kicrunek widowisk publicznych, teatrów i t. d., który dotychczas należał do municypalności, oddano z rozkazu Jego Świat. miejscowej dyrekcji policyi. (Abbl. W. Z.)

(Mordy publiczne.)

Z Bononii donoszą pod dniem 23. stycznia: W Rawennie zamordowano jednego kaprała papieskiego i jednego pensjonowanego urzędnika. W Forli zamordowali rozbójnicy szewca i jego siostrę. W Cesenie napadło cztery indywidua śród białego dnia na bezbronnego człowieka, zamordowali go i pastwili się jeszcze nad trupem. W tym samym mieście dał ktoś na ulicy ognia do przechodzącego mężczyzny ale na szczęście chybił. (Abbl. W. Z.)

Niemce.

(Sprawa mobilizacji wojsk związkowych.)

Voss. Ztg. z 10. b. m. donosi z Frankfurta, że większa część państw związkowych poczyniła tak obszernie przygotowania do uzbrojenia swych kontyngensów, że potrzeba już tylko formalnej uchwały związku do ich zmobilizowania. W związku z temi przygotowaniami są bez wątpienia nieustanne ruchy wojsk, których Frankfurt świadkiem od dni ośmiu. Są to po części już wyćwiczone wojska z W. księstwa Hessen-Darmstadt, w większej części zaś rekruci z Bawaryi.

Dnia 8. lutego odbyło się w Frankfurcie posiedzenie zgromadzenia związkowego. Według nadesłanych Gazecie Vossa niezawodnych doniesień naradzano się nad sprawozdaniem, na które zgodziły się połączone wydziały d. 5. b. m. po poprzedniej debacie nad sprawozdaniem komisji wojskowej i ambasadora bawarskiego. Prawie wszyscy posłowie przystąpili do wniosków wydziałów i byłoby pewnie nastąpiło jednomyślne ich przyjęcie, gdyby wszyscy byli mieli potrzebne instrukcje. Opozycyi przeciw tym wnioskom nie było żadnej. Proponują mianowicie, ażeby przygotowano główne kontyngensy w przeciągu 14 dni po wezwaniu na mocy dalszej uchwały związkowej. W tym zamiarze wzywają się rządy, ażeby uzupełniały swe kadry, zaopatrywały się w potrzebną liczbę koni i w zapasy amunicji, urządzały intendantury, lazarety i t. d.; tudzież by wchodzono w ugodę względem mieszanych korpusów armii. W ten sposób odpowiedziano zupełnie uchwałę związku z d. 24. grudnia r. z. względem trzymywania wojska w pogotowiu. (Zeit.)

(Etat wojska związku niemieckiego.)

Dziennik pruski Zeit podaje następujący etat siły zbrojnej związku niemieckiego: Czynny stan głównego i rezerwowego kontyngensu według matrykulacji związku ma być 403.366 ludzi, to jest Austria dostarcza 126.429, Prusy 106.647, Bawaryja 47.476, Wirtemberg, Baden, Wielkie księstwo Hesji 40.209, Saxonja, Kurhesya, Nassau, Luxemburg, Limburg 31.889, Hanower, Brunświk, Oldenburg, miasta hanzeatyckie Meklenburg i Holsztyn 36.594, dywizya piechoty rezerwowej (księstwa saskie i anhaltskie) 14.140 ludzi. Jednak nie policzono w to uchwalonego przez zgromadzenie związkowe powiększenia kontyngensów o $\frac{1}{8}$ z którem ogółowa liczba związkowego wojska w czynnym stanie wynosi 470.593 ludzi. Ale rzeczywisty stan, według przegladów z 14. grudnia z. r. przedłożonych związkowemu zgromadzeniu, jest daleko większy. Wynosi bowiem w całości 527.501 ludzi (124.135 więcej niż czynny stan dawnej, 57.008 ludzi więcej niż zadanie nowej matrykulacji). Na Austryę przypada 153.295, na Prusy 170.509, na Bawaryę 47.866, na VIII. korpus armii 48.303, IX. korpus armii 41.308, X. korpus 48.137, na rezerwową dywizyę piechoty 18.083. Między temi są: wyższe sztaby 3519, piechota 404.953 włącznie 32.285 strzelcy, konnica 71.736, artylerya 41.335 (artylerya piesza 32.325, artylerya konna 9010), pionierzy 5958. Przytem osoby niewalczące: 1711 lekarzy, 18.078 żołnierzy pociągowych. Park obłężniczy liczy 250 dział (122 armat, 31 haubic i 97 moździerzy). Materiał mostowy jest następujący: 149 okrętów mostowych (pratres), 19 $\frac{1}{2}$ ekipapazów Birago dla ogółowej szerokości rzeki 5010 stóp. Według taktycznego podziału obejmuje wojsko związkowe z przeszłego roku 374 $\frac{3}{4}$ batalionów piechoty i strzelców, 400 szwadronów, 146 $\frac{1}{2}$ baterii (38 $\frac{3}{4}$ ciężkich, 70 lekkich, 37 $\frac{3}{4}$ konnych) wraz z 1138 działami polnemi, a oprócz tego 5 baterii rakiet austriackich z 60 działami.

(Rząd gotajski dozwolił stawić kościół katolicki.)

Z Gothy donoszą, że krajowy rząd pozwolił tamtejszej katolickiej gminie wybudować osobny kościół, i że ta gmina zakupiła już grunt na to. Zasilki na tę budowę uzbierano przez dobrowolne składki.

Odnośnie do tego doniesienia otrzymaliśmy z Gothy, pisze Gazeta Wiedeńska następujący list: „Doniesienie to potrzebuje o tyle potwierdzenia, że w niem nie wspomniano wyraźnie o kolekcie, która Jego c. k. Apostolska Mość raczył pozwolić w państwie Austrii dla tutejszej gminy katolickiej. A chociaż przy wielkiej liczbie kolekt, w latach ostatnich, i przy niepomysłnych stosunkach jest teraz mniejszy przychód z rzeczonych kolekt w porównaniu z dawniejszemi kolektami w Austrii, jednakże z wdzięcznością wspomina tutejsza katolicka gmina dostojnego Monarchę Austrii, równie jak wszystkich jej mieszkańców, którzy szczodrobliwie datki przysłali. Wybudowanie katolickiego kościoła w Gotha jest oddawna niezbędna potrzeba, gdyż katolicka gmina mogła tylko raz w trzech tygodniach odbywać uroczyste nabożeństwo w kościele protestanckim, i zawsze na to musieli stawiać ołtarz osobny a po nabożeństwie rozbierać. Gmina nie posiada jeszcze dostatecznych na wybudowanie kościoła zasilków; atoli mając otuchę w Bogu, który dotychczas już niejedno serce nakłoniło do szczodroblowości, i pokładając ufność w miłości katolickiej, ujmującej się i za dalekimi wyznawcami wiary, którzy się w tak smutnym znajdują położeniu, zakupiła już plac na budowę, a że od rządu nadeszło potwierdzenie, więc rozpocznie budowę jeszcze na przyszłą wiosnę.

Rosya.

(Ograniczenie liczby urzędników przy ministerstwie.)

Na mocy cesarskiego rozkazu, ażeby w miarę potrzeby ograniczono liczbę urzędników w dykasteryach rządowych, przedłożył minister Bibikow J. M. Cesarzowi projekt, według którego wyszedł następujący ukaz: 1. Wszystkie urzęda istniejące dotychczas według rozmaitych etatów w departamentach ministerstwa spraw wewnętrznych dla urzędników do „osobnych zleceń“ zostaną zniesione. 2. Liczba tych urzędników wynosić będzie nadal w ogóle 39, częścią wojskowych od podpułkownika do jenerała, częścią urzędników cywilnych od assessora kolegijskiego aż do radcy stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych i t. d. W ten sposób zmniejszony będzie o dwie trzecie części etat urzędników tych kategorii, a kasa państwa oszczędzi przytem wielką sumę. (W. Z.)

(Zapasy i transporta wojenne. — Prośba szlachty Niżnogorodzkiej.)

Administracya armii rozpisała wielkie liwerunki wojennego materiału. Do arsenatów, warsztatów i magazynów nadeszły z ministeryum wojny nowe polecenia, a komisaryatom nakazano postępować bezwzględnie z przedsiębiorcami prywatnymi przy zwole, i przystawiać natychmiast materiały na koszt liwerantów na miejsca przeznaczone. Administracya budowania okrętów rozpisała liwerunek na 60.000 pudów konopi na fabrykę lin okrętowych, magazynu admiralicyi 1000 beczek wotowego tłuszczu; z arsenału w Bryańsku wywiozą 22.000 pudów materiału artylerji; ze zbrojowni w Dubowie mają odesłać do Rostowa nad Donem 45.000 pudów dział i przyrządów, a transport będzie uskutecznony sanna. Tuła dostarczyła blisko 300.000 pudów, które do magazynów i arsenatów odstawiono. Do forticy w Brześciu Litewskim nad Bugiem, dawnie granicy między Polską i Rosyą, poprowadzą do magazynów lazaretowych ogromne masy artykułów potrzebnych, podobnież do Kijowa, Bobrujska, Wilna, Grodna, Mińska i t. d., ponieważ dotychczasowi liweranci niektórych miast nie dotrzywali kontraktu.

Wiadomo, że na początku roku 1853 udała się szlachta gubernii Petersburgskiej do Cesarza Jego Mości z prośbą, ażeby jej pozwolił utworzyć z pośród siebie i uzbroić pułk obrońców ojczyzny, lecz że utrzymując w odpowiedzi pochwałę swego poświęcenia, odmówiono jej potrzeby uzbrojenia się. Gdy później powstała zbrojna siła morska, tudzież „pułk strzelców rodziny cesarskiej“ nowej formacyi, a nakoniec gdy ogłoszono w całym państwie manifest Cesarza Jego Mości z dnia 14. (26.) grudnia, powzięła szlachta gubernii Niżnogorodu następującą uchwałę:

„Dnia 20. grudnia 1854 (1. stycznia 1855) wysłuchała szlachta Niżnogorodu na zgromadzeniu gubernialnem z uszanowaniem święte słowa swego miłościwego Monarchy, i przejęta głębokiem uczuciem poświęcenia bez granic dla tronu i ojczyzny, uchwaliła jednomyślnie: Prosić łaski Cesarza Jego Mości dla mieszkańców Niżnogorodu, gotowych od dawna zawsze do poświęcenia życia i majątku na ołtarzu ojczyzny o pozwolenie, ażeby z pośród siebie i własnym kosztem uformowali landwerę za przykładem roku 1812 albo też stosownie do przepisów, jakie Cesarz Jego Mość wydać raczy, i oddali ją na obronę ojczyzny pod sztandar księcia Pożarskiego, który w chwili próby ukochanej ojczyzny dał świetny przykład zaparcia siebie samego.“

Cesarz Jego Mość rozkazał ukazem ostatnią nakazaną rekrutacyę postawić w kategorii „nadzwyczajnych“, do których niższe i wyższe klasy wieku mogą być pociągnięte.

Turcya.

(Poczta konstantynopolska. — Wpływ powietrza. — Utarczka z 23. z. m. — Mianowanie. — Doniesienia z Trebizondy. — Potoczne.)

Gazeta Wiéd. z 8. lutego pisze: Paropływ Lloydya zawinął wczoraj popołudniu do Tryestu z Lewanty. Wiadomości z Konstantynopola sięgają po 29. z. m. Niepomysłne powietrze wywiera ciągle szkodliwy wpływ na wojska w Krymie. Walka wywołana wycieczką dnia 23go z. m. miała nieznamienne większe przybrać rozmiary; Francuzi waząc lekce siłę nieprzyjaciela, zostali obskoczeni, i dotkliwą ponieśli stratę. Poseł Porty Vely Basza jest odwołany z Paryża i zastępuje go Mehemed Bej, syn Reszyda Ba-

szy. Gubernator Smyrny jest przeniesiony do Skutari w Albanii, a Solimana Baszę, jeneralego gubernatora w Aleppo, mianowano tamtejszym gubernatorem. Wielką kasarnię w Smyrnie przyrządzają na szpital dla 2000 chorych. Według wiadomości z Salonichi z 30. z. m. stała tam na kotwicy turecka dywizya okrętowa pod rozkazami Achmeta Baszy.

Donoszą z Trebizondy z 23. z. m.: Komunikacye są bardzo utrudnione przez ogromne masy śniegu, i dlatego jest przerwany obrót karawanami z głębi kraju. Tłum pospółstwa włamał się gwałtem do ormiańsko-katolickiego kościoła. Z Bajazydu ustąpili Rosyanie.

Następnie donoszą także z Konstantynopola, że dla francuskiego rezerwowego korpusu wypróbowano kasarnię w dawnym seraju. Specyalny pełnomocnik do negocjacyi pokoju nie jest jeszcze mianowany.

Afryka.

(Pomysł utworzenia Republiki „południowej Afryki.”)

Z Przylądka dobrej nadziei donoszą pod dniem 30. listopada: Nasza kolonia dzwiga się zwolna z klęsk jakie jej zadała ostatnia wojna. Z każdym dniem wzrasta się wywóz rozmaitych produktów sprowadzanych z głębi kraju, mianowicie: przedniej wełny, kawy i cukru. Niemniej wzrasta się dobry byt krajów sąsiednich, które się w ciągu wojny wybiły z pod panowania angielskiego, a szczególnie republiki nad rzeką Orange, której prezydentem obecnie wybrany został niejaki p. Hoffmann, Niemiec, i innej małej republiki Trans Vaal. Obadwa te państwa zamierzają połączyć się ściśle pod nazwą „Republiki południowej Afryki,” i założyć państwo federalcyjne, które służyć może ku pomocy i zachęceniu nowych republik tworzących się dalej ku północy. (Wien. Ztg.)

Z teatru wojny.

(Doniesienia korespondenta „Times” z obozu z d. 22. stycznia.)

Mamy dzisiaj ciche, łagodne powietrze i 48° F. — Nasi ludzie mogliby dostawić wiele zasobów, gdyby znouu tak wielkiego błota nie było. I Francuzi, którzy nam pomagają transportować amunicję, uważają się na niezgruntowane drogi. Można by temu łatwo zaradzić, mianowicie w Bałakławie, gdyby do reparacyi dróg użyto popiołu węgla kamiennych z zawijających codziem paropływów, ale zbywa na potrzebnych rozporządzeniach. Zmienność powietrza daje nam najwięcej do czynienia. Ledwo że się zastanowimy od zamieci śnieżnej, nagle przychodzi odwilż i odwrotnie. Dnia 16. w południe stał termometr na 10°, dzisiaj pokazuje 45° F. Szczęściem że na mróz jest armia dobrze zaopatrzona, bo ma podostatkiem zimowej odzieży i w dobrym gatunku. Przeciwnie zaś chorzy w obozie nie mają jeszcze dotychczas stosownego pomieszkania. — Słychać o dezercyach od i do njeprzyjaciela, wszystko to powiększej części jest przesadzone. Unas wydarzyły się pojedyncze przypadki; dezertery ze strony francuskiej należą prawie tylko do legionu cudzoziemców. Również od Rosyan przychodzi mało do nas, i mają do walczenia częstokroć z niewymownymi trudnościami, nim się dostaną do naszego obozu. Jeden z nich potrzebował do tego całe 3 dni z Bajdaru i naraził częstokroć swoje życie przedzierając się przez strome skały. Od drugiego otrzymaliśmy niejedną ważną wiadomość o wnętrzu fortcey. Część miasta, położona na pochyłości ku morzu, mało jest uszkodzona od naszego ognia. Część południowej strony miasta wygląda jak dach jednego domu. Sato wielkie gruzy zburzonych baterii i domów. Gmachy rządowe, magazyny i okręta mało ucierpiały w stosunku. Niektórzy utrzymują, że w fortcey daje się czuć brak prochu, ale my niemamy podobno żadnego wyobrażenia o tem, bo oni dają ognia bez ustanku, a dowozu nie możemy im zabronić, dopokąd nie przywiedziemy do milczenia baterii na morskiej latarni Inkermanu. Nowe ich fortyfikacye wewnątrz okrągłej wieży zdają się być bardzo stosownie i mocno założone. — Nasi gwardziści są zlu-zowani przez Francuzów w służbie forpocztowej, ci są teraz obłą-żąciami; pilnują teraz przestrzeni, dla której utrzymania tak wiele krwi angielskiej przelano. — Rosyanie pod Bajdarem zdają się ustą-pować. Pewien Tatar, który do nas przybył, donosi, że trudy i cho-roby strasznie przerzedziły ich szeregi; w samym Bajdarze jest już tylko 300 konnicy, taka sama liczba piechoty stoi pod Czurpum, a większa część korpusu jenerała Liprandi cofnęła się podobno do Baczysaraju. Przeszłego tygodnia odesłano z naszego obozu około 1000 chorych. Dotychczas otrzymujemy jeszcze kawę niepaloną, tak iż mało z niej mamy pożytku. — Ostatnia wizyta lorda Raglan w Bałakławie przyniosła w niektórych względach wiele dobrego. Naprawiają gościńce, a w biurach panuje większy porządek; i kawalerya pod Bałakławą jest uwolniona od mozolnej służby polowej, która była całkiem nieużyteczna. Major Tellowes znajduje się obecnie w Konstantynopolu dla organizowania pociągów i transportu; obawiam się jednak, ażeby nie przyszedł zapóźno. To samo może nastąpi z koleją żelazną. Zdjęto wprawdzie plan przestrzeni ale wzgórzystość jest większa, niżli się spodziewano, 630 stóp od portu aż do ostatnich forpoczt. — Okręt „Gorgon” przywiózł świeże wojska, ale nie zdają się być dla tej trudnej pracy przysposobione. Przywieziono tu także rekonwalescentów ze Skutari; ale wyglądają więcej na kandydatów szpitalnych niż na kandydatów w przekopach. Dnia 21. wybuchnął w porcie ogień na okręcie „Arabia.” Miał na pokładzie nie mniej jak 20,000 cetnarów prochu, i możemy sobie poczytać za wielkie szczęście, że ogień zawczasu ugaszono. — Lord Raglan objężdża teraz często obóz i dogląda sam wszystkiego. Przeżto polepszone wiele rzeczy. Dnia 20. przybył na okręcie

„Teent” ładunek przepysznych mułów z Barcelony. Okręt „High-flyer,” co krążył przed Odessą, jest teraz także tutaj. Oficerowie mówią, że nie zatrzymywali żadnego pływającego tam lub ztamtąd o. kretn, gdyż nie mieli żadnego rozkazu do blokady. Pod Ekmetchete, małą włością na wybrzeżu z fortem, dał „Highflyer” do załogi nawzajem kilka razy ognia. Rosyanie ustąpili natychmiast z fortu, a załoga okrętowa wysadziła go w powietrze.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 12. lutego. Mamy tu gwałtowny deszcz i sirocco. Wczorajszy parostatek z Wenecyi nie przywiózł poczty włoskiej. Rzeki powzbierały we Włoszech i poprzerywały komunikacyę, mianowicie w okolicy Brenty.

Berlin, 12. lutego. Korespondencya Pruska zbija najnowszy artykuł Wanderera o zawartym z mocarstwy zachodniemi pruskim traktacie separacyjnym.

Londyn, poniedziałek wieczór. Dzisiaj odbyła się rada gabinetowa.

— **Wtorek.** *Times* sądzi, że lord John Russell będzie wysłany do Wiednia z pełnomocnictwem na konferencye tamtejsze. Mr. Hammond ma mu towarzyszyć.

Turyń, 11. lutego. Izba deputowanych przyjęła traktat przy-mierza większości 101 głosów przeciw 60.

— Jego królewicz. Mość książe Geny umarł w Turynie d. 10. b. m. o godzinie 10tej wieczór w 32 roku życia na suchoty płucowe.

Genua, 10. lutego. W Marsylii utworzyło się towarzystwo z kapitałem siedmiu milionów franków pod opieką rządu francuskiego dla prowadzenia linii telegraficznych ze Specyi na Liwurnę, Civitavecchie i Neapol aż do Otranto, a ztamtąd pod morzem adryatykiem na Albanję i Rumelię do Salonichi i Gallipoli i aż do Konstantynopola.

Petersburg, poniedziałek. Książę Menzykow donosi z Sebastopola z d. 4. b. m. Nie zaszło nic ważnego oprócz wycieczki w nocy z d. 31., w której wzięto w niewolę trzech oficerów i siedmiu żołnierzy. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 16. lutego. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 36r.10k.; żyta 30r.; jęczmienia 24r.30k.; owsa 19r.40k.; hreczki 22r.; kartofli 11r.15k.; — cetnar siana koczono 5r.22½k.; okłotów 3r.20k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 38r.45k. w. w. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany. We środę dla święta grecko-katolickiego nie było targu.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 5. lutego. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych artykułów, jakie były w styczniu na targach w Stanisławowie, Haliczu, Manasterzyskach, Buczaczu, Bohorodczanach i Nadwórnej: korzec pszenicy 12r.30k.—12r.—12r.11k.—11r.12k.—11r.12k.—11r.; żyta 11r.24k.—10r.—10r.58k.—10r.24k.—10r.—11r.; jęczmienia 9r.—0—8r.29k.—8r.—7r.—6r.24k.; owsa 8r.—7r.—7r.44k.—6r.24k.—6r.—5r.12k.; hreczki w Stanisławowie i Buczaczu 8r.; kukurudzy 10r.32k.—10r.—10r.24k.—10r.—10r.—0; kartofli 6r.31k.—0—0—4r.—4r.—0. Cetnar siana 2r.48k.—1r.20k.—0—2r.48k.—1r.30k.—2r. Sąg drzewa twardego 7r.30k.—4r.30k.—7r.12k.—5r.—0—0, miękkiego 5r.—3r.12k.—4r.48k.—4r.—0—0. Funt mięsa wołowego 4½k.—5½k.—6k.—4½k.—6k.—0. Garniec okowity 2r.33k.—2r.24k.—3r.20k.—2r.14k.—1r.40k.—1r.30k. m. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 16. lutego.

	gotówka		towarem	
	zhr.	kr.	zhr.	kr.
Dukat holenderski taon. konw.	5	56	6	—
Dukat cesarski „ „	6	3	6	6
Półimperyal zł. rosyjski „ „	10	18	10	21
Rubel srebrny rosyjski „ „	2	—	2	1
Talar pruski „ „	1	55	1	58
Polaki kurant i pięciozłotówka „ „	1	27	1	28
Galicysk. listy zastawne za 100 zr. „ „	94	—	94	40
Galicyskie Obligacye indem. bez kuponów „ „	75	12	75	39
„ „ „ z kuponami od 1. listop. 1854 „ „	76	40	77	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. lutego 1856.

	zhr.	kr.
Instytut kupił przez kuponów 100 po m. k.	—	—
„ sprzedał „ „ 100 po „ „	95	12
„ dawał „ „ za 100 „ „	94	42
„ żądał „ „ za 100 „ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 12. lutego.

		za sto	w przecięciu
Obligacye długu państwa 5%	82½ 5/8	82½ 5/8	82½ 5/8
detto pożyczki narod. 5%	85½ 7/8	85½ 7/8	85½ 7/8
detto z r. 1851 serya B. 5%	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—	—
Obligacye długu państwa 4½%	71½	71½	71½
detto „ „ 4%	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—	—

detto	detto	detto	3%	n	—	—
detto	detto	detto	2 1/2%	n	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834				n	221	221
detto	detto	z r. 1839		n	121 1/2	121 1/2
detto	detto	z r. 1854		n	106 1/2	106 1/2
Obl. wiéd. miejskiego banku			2 1/2%	n	100	100
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850			5%	n	100	100
Obl. indemn. Niż. Austr.			5%	n	74 7/8	76 1/2
detto		krajów koron.	5%	n	1005	1007
Akcyje bankowe				n	1007	1007
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.				n	467 1/2	467 1/2
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.				n	1957 1/2	1952 1/2
Akcyje kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.				n	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.				n	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.				n	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.				n	540	541
Akcyje austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr.				n	557 1/2	557 1/2
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr.				n	—	—
Renty Como				n	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 12. lutego.

		w przecięciu.
Amsterdam za 100 holl. złotych	105 1/2 3/8 l.	105 1/2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	127 1/2 1/8 1/8 l.	127 1/2 uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	126 1/2 3/8 1/8 l.	126 3/8 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	93 3/4 1/8 1/8 l.	93 5/8 m.
Lipsk za 100 talarów	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	122 1/2	122 1/2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-20 23 21	12-21 2 m.
Lyon za 300 franków	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	125 1/4	125 1/2 m.
Marsylia za 300 franków	—	2 m.
Paryż za 300 franków	148 7/8 3/4 1/2 1/4 l.	148 7/8 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	31 Agio.
Ducaten al marco	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 105 1/2 l. — Augsburg 127 3/8 l. — Frankfurt 126 3/4 l. — Hamburg 94 l. — Liwurna — — Londyn 12.23 l. — Medyolan 125 3/4 l. — Paryż 149 1/4 l.
 Obligacje długu państwa 5% 82 1/4 — 82 3/4. Detto S. B. 5% 96 — 97.
 Detto pożyczki narod. 5% 85 1/4 — 85 1/2. Detto 4 1/2% 71 3/4 — 72. Detto 4% 64 1/4 — 64 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 92 1/4 — 92 1/2. Detto z r. 1852 4% 91 — 91 1/4. Detto Głognickie 5% 92 — 92 1/4. Detto z r. 1854 5% — —. Detto 3% 60 — 60 1/4. Detto 2 1/2% 40 3/4 — 41. Detto 1% 16 1/2 — 16 3/4. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 81 — 81 1/2. Detto krajów kor. 5% 73 — 77. Pożyczka z r. 1834 220 — 220 1/4. Detto z r. 1839 120 1/4 — 121. Detto z 1854 106 1/8 — 106 1/4. Obl. bank. 2 1/2% 58 — 58 1/2. Obl. lom. wen. pożyce. r. 1850 5% 100 — 101. Akc. bank. z ujmą 1006 — 1008. Detto bez ujmę — —. Akcyje bankowe now. wydania — —. Akcyje banku eskomp. 93 1/4 — 93 1/2. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 192 7/8 — 192 7/8. Wiéd.-Rabskie 109 1/4 — 109 1/2. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 261 — 263. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neuszadzkiej — —. Detto żeglugi parowej 540 — 541. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 536 — 537. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 94 1/4 — 94 3/4. Północn. kolei 5% 88 — 88 1/2. Głognickie 5% 82 — 82 1/2. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 83 — 84. Detto Lloyda 555 — 557. Detto młyna parowego wiéd. 134 — 134 1/4. Renty Como 13 — 13 1/4. Esterhazego losy na 40 zlr. 82 3/4 — 83. Windischgratza losy 29 — 29 1/4. Waldsteina losy 28 3/4 — 28 3/4. Keglevicha losy 11 — 11 1/4. Cesarskich ważnych dukatów Agio 32 1/4 — 32 1/2.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 13. lutego o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 32 1/4. Ces. dukatów obrączkowych agio 31 3/4. Ros. imperyały 10.15. Srebra agio 27 1/4 gotówką

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. lutego.

Obligacje długu państwa 5% 82 1/4; 4 1/2% 71; 4% 63 1/4; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2% —. losowane obligacje 5% 92; Losy z r. 1834 za 1000 zlr.

KRONIKA

Siądma składka z wykupna kart od powinszowań Nowego roku 1855. — Złożyli: pani Żołyńska Anastazyja 2r., pp. Condon 2r., Fiala 1r., Prévot 1r., Ehrbar 1r., Kohlhepp 1r., Pius Mojżesz 1r., Losch Izak 30k., Diamand L. H. 15k., Sonne Abisch 15k., M. Fleischer 10k., Syruczek Waclaw 10k., Lustik 1r., Buck 10k., Giegel 6k., Rupprecht, c. k. pułkownik 2r., Seymann, c. k. kapitan 1r., hrabia Gatterburg, c. k. porucznik 1r., Santus, c. k. kapitan 1r., Halman, c. k. porucznik 15k., Hakusz, c. k. porucznik 15k., Tritz, c. k. kapitan 20k., Brandtner, c. k. kapitan 1r., Gockert, c. k. kapitan 30k., Zobundja, c. k. kapitan 30k., Lehotzki, c. k. kapitan 30k., Török 25k., Honz 25k., Gabriely, profesor 1r., pani Hütter 10k., pp. Horytyński 30k., Trzaskowski 10k., Reiss Antoni, c. k. radca namiestnictwa 2r., dr. Hönigsmann Oswald 40k., Goetz Jan 2r., Weich Jan 30k., Wolzenstein, c. k. kapitan 1r., Tomanek Franciszek, senior 2r., Chomiński Joachim, c. k. radca rządowy i dyrektor policji 2r., Tychowski Leon 20k., dr. Wyaloboecki Hieronim 1r., Smereczański Cyryl 1r., Piduler, c. k. generał-major 2r., pani Lunda Anna 1r., pp. Lunda Andrzej 1r., dr. Herbat Edward, c. k. profesor 1r., Strohuber August, pensyonowany ferwalter 40k., Doczuth Jan, pensyonowany major 20k., Salzburger Józef 20k., Filasiewicz Maciej 20k., Eitelberger 20k., Widacki Kasper 1r., Ross Jerzy 1r., Loewin Józef 2r., Ulrichsal Antoni 2r., Smiałowski Felix, 1r., Malzberger 1r., Hozaurek Karol 1r., Nemethy 30k., Bardach 20k., dr. Hilbricht 1r. Suma 52r.56k. Dodawszy do tego kwotę szóstej składki 372r.57k., wynosi razem 425r.53k. m. k.

— Liczba żebraków we Francji, którzy dzielą się na stale zamieszkujących i włóczęgów, wynosi 337.838; a że cała Francja liczy 35,400,486 dusz ludności, zatem przypada 1 żebrak na 104 mieszkańców. Liczba ta jednak nieo-

—; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcyje bank. 1002. Akcyje kolei półn. 1895. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 537. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zlr. — zlr.
 Amsterdam l. 2. m. 106 Augsburg 128 1/8 l. 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 127 1/2 l. 2. u. Hamburg 94 1/4 l. 2. m. Liwurna 1. 2. m. Londyn 12 26. 3. l. m. Medyolan 126. Marsylia —. Paryż 150 Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. — lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 74 1/4; innych krajów koron. 75; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 106 1/4. Pożyczka narodowa 85 1/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lutego.

Hr. Sweérts Spork Maur. — Hr. Rozwadowski, c. k. rotmistrz, z Janowa. — PP. Bartmański Oswald, c. k. komisarz komitatu, z Wielkiegowarzadynu. — Zabielscy Józef i Teodor, z Mszan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lutego.

PP. Laskowski Konst., do Wojtkowa. — Rozwadowski Wik., do Korowia. — Rylski Eust., do Ostrowa. — Sotelkuberg Aug., do Tarnopola. — Sozański Cel., do Błazowa. — Gutowski Kaz., do Strija.

TEATR.

W poniedziałek dnia 19. lutego 1855 (w Abonamencie).

„Życie Szulera“.

Melodramat w 3 porach z francuskiego pp. Ducange i Dinaux. Muzyka J. Damse.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 19. lutego: Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Podhajeach.

Dnia 20. lutego: Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Boleszowcach. — Licytacja realności pod nr. 91 w Tarnowie. — Licytacja realności pod nr. 336 1/4 we Lwowie. — Dzierżawa dóbr Siedlika w Tarnowie. — Dzierżawa kameralnych dóbr Turza wielka w Bolechowie. — Dzierżawa miejskiej propinacji w Nowym Jaryczowie.

Dnia 22. lutego: Sprzedaż gruntu chłopskiego w Jaworowej Woli pod nr. 93 w Rymanowie. — Licytacja kilku sum ciężących na Sokolowie. — Licytacja realności pod nr. 325 i gruntu pod nr. 326 w Białej. — Licytacja realności pod nr. 471 z gruntami w Czerniawcach.

Dnia 26. lutego: Licytacja chłopskiej realności pod nr. 139 w Pizorycie w Suczawie. — Licytacja rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Rohatynie.

Dnia 27. lutego: Licytacja realności pod nr. 610 1/4 we Lwowie. — Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Burzynie. — Licytacja realności pod nr. 36 3/4 w Stanisławowie.

Dnia 28. lutego: Licytacja realności pod nr. 200/174 w Olesku. — Licytacja 1/5 części realności pod nr. 518 1/4 we Lwowie. — Licytacja realności pod nr. 274 w Myślenicach. — Licytacja gruntu chłopskiego pod nr. 88 w Pozorycie w Suczawie. — Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Knihiniczach.

Dnia 1. marca: Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów dla zaopatrzenia wojska w Chodorowie. Licytacja na transport ładunków artylerji we Lwowie. — Dzierżawa markietenderyni na cytadeli we Lwowie. — Licytacja dóbr Zawidcze we Lwowie.

bejmują jeszcze tych ubogich, którzy pobierają wsparcie z gminnych kas dobroczynności (bureaux de bienfaisance). Liczba ubogich wspieranych w takich zakładach dobroczynności wynosi 1,329.659. Ale takie zakłady znajdują się tylko w 9336 gminach, których ludność wynosi razem 16,521.883 dusz, tak, że jeden ubogi przypada na 12 mieszkańców. Z tych dat pokazuje się, że pauperyzm we Francji wiele jest rozkrzewiony.

— Prezydent ziemi świętej, to jest Palestyny, będzie bez wątpienia dla niejedenko weale nowym wyrazem. Jak wiadomo, żyje tam w największej nędzy w ogóle do 10.000 żydów, rolnictwem zaś trudni się tylko kilka rodzin w jednej wsi między Nazarethem i Akre. W samej Jeruzolimie jest ich 5 do 6000. Wielu z nich nieprzeżyłoby jednej zimy bez jałmużny. Wszyscy jednak są bardzo nabożni i oczekują wytrwale przyjścia Mesjasza w Jeruzolimie. Wapółwiercy w Europie zbierają rocznie zapomogę dla nich, i tym sposobem dosłają im w przecięciu do 280.000 piasłtrów, przeszło 17.000 talarów. Teraz zrobiono takie urządzenie, że jałmużny te składają u pewnego bogatego kupca w Amsterdamie, który nosi nazwę prezydenta ziemi świętej. Prezydent odcela zebrane pieniądze austriackiemu konsulowi w Beyrucie, a ten wyprawia je do Jeruzolimy.

— Amerykańskiego apostoła Mormonów wydano nareszcie z Zurychu bez protestacji ze strony ambasadora amerykańskiego. Ochrzczył pewnego chłopca, a mianowicie zanurzywszy go według zwyczaju całego w rzecę. Woda była biędakowi zanadto zimna i umarł w kilka dni z przeziębienia. Ku wielkiemu zdziwieniu spadkobierców znalazł się testament, w którym zapisał cały majątek gminie Mormońskiej.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 7. Dodatku tygodniowego.